Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł, w ekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 105 | Września, czwartek dnia 10 września 1925 | Rok VII

W Genewie.

Posiedzenia Rady Ligi Narodów, na któremby nie rozpatrywano jakiejś kwestji polskiej, zdaje się jeszcze nie było. Nie obędzie się oczywiście bez tego i na tem posiedzeniu, które od kilku dni już się toczy w Genewie.

Na porządku spraw, jakie tym razem mają być rozstrzygnięte przez to dostojne grono reprezentantów mocarstw, znajduje się również spór nasz z Gdańskiem o skrzynki pocztowe, który już dwukrotnie w innych instancjach wypadł na naszą korzyść, a który teraz niewątpliwie także i to już ostatecznie zostanie rozstrzygnięty po naszej myśli. Wprawdzie Gdańsk nie przestaje protestować. P. Sahm nawet osobiście pofatygował się do Genewy, gdzie jego nieco przydługą postać już dobrze znają, lecz tym razem spór z Polską wydaje się już przesądzony.

Ale ani ten zatarg nasz, ani nawet głośna sprawa Mossulu w Małej Azji, na który sobie Anglicy ostrzą zęby ze względu na jego bogactwa naftowe nie dawałyby chyba powodu do takiego zainteresowania, z jakiem dzisiaj cały świat spogląda w stronę Genewy. Daleko więc ważniejsze muszą się tam rozgrywać sprawy, jakkolwiek nie są one umieszczone we wykazie spraw będących na ten raz na wokandzie.

Jakież to są sprawy tajemnicze, utrzymujące świat w takiem napięciu?

Otóż komedja, zainscenizowana na przyjęcie Niemiec jako syna marnotrawnego z powrotem do rodziny narodów, zbliża się ku końcowi. Za kulisami w Genewie, korzystając z obecności na miejscu czynników decydujących, czynią się przygotowania do odegrania ostatniego aktu tej komedji, poczem już wszystkie winy i grzechy będą Niemcom przebaczone i zapomniane.

Chodzi jednakże jeszcze o załatwienie wpierw kilku kwestyj formalnych, określanem nagół mianem paktem bezpieczeństwa, które obecnie oddano do załatwienia gronu rzeczoznawców prawnych. Ci jeszcze przed rozpoczęciem obrad genewskich przystąpili w Londynie do ułożenia głównych punktów tego paktu. Lecz dziwna rzecz, oprócz reprezentanta Angli, Francji, Belgji i Włoch w tem gronie znajduje się także przedstawiciel Niemiec, ale zato niema w niem ani przedstawiciela Polski, ani Czechosłowacji, jakkolwiek obaj powinniby tam być, bo tu chodzi przedewszystkiem o bezpieczeństwo tych dwóch państw.

Niemcy w Londynie odrazu wysunęły swój własny projekt paktu bezpieczeństwa w którym," rzecz to widoczna, dążą przedewszystkiem do tego, żeby unieruchomić Francję i zmusić ją do bezczynności w razie uwikłania Polski albo Czechosłowacji w jakąś wojnę. Francji bowiem według tego projektu bez zezwolenia Rady Ligi Narodów żadną miarą niema być wolno przekroczyć zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej. A co do Anglji, to projekt niemiecki wyraża nawet przekonanie, że nie wolnoby jej neutralną, skoroby Francja zechciała wkroczyć samowolnie do Nadrenji, czyli że powinnaby się ona w takim razie zwrócić przeciwko Francji.

A więc wszelkiego rodzaju zobowiązania w tym pakcie dla państw sprzymierzonych, tylko Niemcy nie chcą przyjąć na siebie żadnych zobowiązań. Tego chyba się nie doczekają.

Podpada tym razem że w naradach nad temi sprawami biorą udział również Włochy, które wysłały do Londynu swego rzeczoznawcę. Dotychczas trzymał się premjer Mussolini zdala od wszelkich obrad na ten temat. Jeszcze znamienniejszem zaś jest to, że Niemcy jako straszaka na sprzymierzonych znowu wysunęły sprawę połączenia Austrji z Niemcami. W Berlinie kombinują widocznie, że jakkolwiek o uzyskaniu zezwolenia na takie połączenia niema mowy, to jednak temlatwiej da się osięgnąć jakie ustępstwa w innym kierunku, skoro tamto żądanie zostanie odrzucone.

Otóż wyczuwa się z tego wszystkiego działanie możnych wpływów w polityce międzynarodowej, koncentrującej się dziś w Genewie, które zdążają do wciągnięcia Niemiec do Ligi Narodów. Obiecują sobie z tego korzyści dla naprawy stosunków politycznych a przedewszystkiem gospodarczych w Europie. Ułatwić zaś mają to wstąpienie gwarancje bezpieczeństwa na przyszłość, których domaga się Francja zarówno dla siebie jak dla Polski i Czechosłowacji. Anglja odgrywa tu poniekąd rolę pośrednika między Anglją a Niemcami, przyczem jednakże jest widoczne, że jej samej najwięcej zależy na wciągnięciu Niemiec do Ligi Narodów — choćby nawet kosztem swoich sprzymierzeńców. I Niemcy też rychlej czy później wejdą do Ligi Narodów, a nawet uzyskają głos w Radzie Ligi.

Dla nas wobec tego jest rzeczą konieczną, żebyśmy także mieli przedstawiciela własnego w Radzie Ligi Narodów z prawem głosu. Nietylko bowiem namby się to słusznie należało jako jednemu z większych państw w Europie, ale wymagałyby tego również konieczność zrównoważenia wpływów w Radzie Ligi, pozbawionych z chwilą wstąpienia Niemiec. Starania w tym kierunku poczyni niewątpliwie minister Spraw Zagranicznych p. Skrzyński, który udał się już do Paryża i Genewy.

Wystawa rolniczo-przemysłowo-rzemieślnicza w Gnieźnie.

Z upoważnienia i polecenia p. Patrona Związku Kółek Rolniczych w Poznaniu odzywam się do wszystkich rolników z następującym gorącym apelem:

Obchód 900-lecia koronacji Chrobrego w katedrze Gnieźnieńskiej, dnia 12 września, połączony z poświęceniem i odsłonięciem pomnika tego wielkiego budowniczego Polski, przybrał charakter ogólno państwowej uroczystości. Zaszczyci go swoją obecnością Prezydent Państwa, stawi się rząd in corpore prawie, zapowiedziało dotąd swój przyjazd kilku biskupów, przybędą dygnitarze państwa i wojewodowie, spodziewamy się przybycia licznych obywateli z całego państwa. Trudno byłoby zrozumieć, gdyby naród blisko 30-sto miljonowy w chwili tak uroczystej, w kilka lat po zmartwychwstaniu swojem do niepodległego bytu nie umiał się zdobyć pomimo swego trudnego finansowego położenia na skromny pomnik dla tego wielkiego króla, który potęgą rozumu swego i oręża położył podwaliny pod mocarstwowe stanowisko Polski.

Potrzeba więc, ażeby i rolnicy, którzy stanowią olbrzymią większość narodu i reprezentują główną siłę naszej wytwórczości gospodarczej w jak najpoważniejszej liczbie wzięli udział w tej uroczystości a mianowicie zbiorowo ci, którzy są zrzeszeni w stowarzyszeniach rolniczych.

Ze względu na spodziewany liczny zjazd w Gnieźnie z powodu uroczystości jubileuszowych powstał projekt, ażeby równolegle i równocześnie urządzić tamże wystawę rolniczo-przemysłowo-rzemieślniczą w szerszym zakresie. Myśl ta zrzucona została ze strony wicepatronatu na zebraniach Kółek Rolniczych a mianowicie na walnem zebraniu Kółek powiatu gnieźnieńskiego już półtora roku temu. Utworzył się Komitet, który myśl tę zrealizował, tak iż dnia 12 września po zakończeniu obchodu nastąpi uroczyste otwarcie wystawy przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Wystawa potrwa od 12—20 bm. Zgłoszeń napłynęło tyle, że trudno będzie wszystkich wystawców pomieścić, pomimo że na pięknie splanowanym i oparkanionym placu wystawowym stanie kilkanaście pawilonów.

Wystawa rolniczo-hodowlana ulokowaną zostanie na obszernym podwórzu rzeźni miejskiej tuż przy placu wystawowym i odbędzie się w pierwszych 3 dniach tj. 12, 13 i 14 września (a nie 18, 19 i 20, jak błędnie podano pierwotnie). Koni i bydła rogatego wybrały komisje kwalifikacyjne około 200 sztuk, po większej części z pierwszorzędnych obór i stajni. Łącznie z wystawą rolniczo-hodowlaną odbędzie się na placu wystawy aukcja bydła rozpłodowego, zapisanego w księgach rodowych Wielk. Towarzystwa Hodowców Bydła czarno-białego rasy nizinnej do. 14 września o godz. 2,30 popoł. Wielką atrakcją dla wszystkich hodowców i amatorów koni będą pokazy około 250 sztuk reproduktorów wielkopolskiej stadniny państwowej, które o pewnych godzinach grupami wprowadzać się będzie tylną bramą do okólnika położonego na placu wystawy. Dział drobiu, 145 klatek z pierwszorzędnym materjałem, zapowiada się nadzwyczajnie i prześcignie według orzeczenia rzeczoznawców wszystko co dotąd wystawiano w tej materji w Polsce. I dział leśnictwa ulokowany w osobnym pawilonie przedstawia się bardzo dobrze.

Pozatem zajmie rolnictwo jeden z większych pawilonów tylko dla swoich eksponatów.

Korzystając z spodziewanego większego konkursu włościan, urządza wicepatronat gnieźnieński pouczające kursa rolnicze w czasie popołudniowym w dniach wystawy rolniczo-hodowlanej, tj. dn. 12, 13 i 14 września. Wycieczki otrzymują 50% zniżkę wstępnego. Taksamo otrzymują poszczególni zwiedzający wystawę 66% zniżki kolejowej biletu zwrotnego. Pozatem Komitet postarał się o znaczniejszą ilość gratisowych noclegów zbiorowych. Niechaj więc uroczystości i wystawa zgromadzą jak najtłumniej naszych rolników w Gnieźnie. Oddajmy cześć pamięci i cieniom naszego wielkiego króla a biorąc równocześnie udział w wystawie, która jest przeglądem naszych sił gospodarczych, uczmy się i krzepmy do nadchodzącej walki ekonomicznej, która stanowić będzie o naszem mocarstwowem stanowisku wśród rodziny narodów.

Ks. Stefan Bratkowski,
wicepatron Kółek Rolniczych na pow. gnieźnieński, członek Komitetów obchodowego i wystawowego w Gnieźnie.

*

W czasie wystawy rolniczo-przemysłowo-rzemieślniczej w Gnieźnie odb. się dn. 12, 13 i 14 września o godz. 3-ciej na sali W. Wawrzyńca (Targowisko)

Kursy rolnicze

z następującym programem referatów:

W sobotę, dnia 12. bm.
1. O pracy organizacyjnej w kółkach rol. (p. Morawski)
2. O zasiewach zimowych (P. Linta dyr. szkoły Rol. w Janówcu).

W niedzielę, dnia 13. bm.
1. O podniesieniu hodowli inwentarza (p. Konorski naucz. Szkoły Rol. w Janówcu).
2. O zasadach nowoczesnego gospodarowania (p. Linta dyr. Szkoły Rol. w Janówcu).

W poniedziałek, dnia 14. bm.
1. O hodowli drobiu p. Macharowski (Izba roln.)
2. O ogrodnictwie p. Smigaj (Izba rolnicza).

Uprasza o jaknajliczniejszy udział
Ks. Bratkowski, wicepatron.

- Kronika -

Września, dnia 9 września 1925 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Sergjusza, jutro: Mikołaja.

* W niedzielę, 13. bm. urządza Tow. opieki nad dziećmi przedszkolnemi „Ochrona" **wielką zabawę latową** w ogrodzie Ochrony przy ulicy szkolnej, a w razie niepogody w sali p. Bartkowiaka. Dla dorosłych wspaniały koncert całej orkiestry 68 p. p. pod osobistą dyrekcją p. pp. Szała, loterja fantowa i inne urozmaicenia, dla dzieci rozmaite gry o premje, huśtawka i inne niespodzianki. Spodziewamy się, że całe obywatelstwo miasta i okolicy poprze gremjalnem przybyciem na powyższą zabawę szlachetne cele Towarzystwa, gdyż czysty zysk przeznaczony na zakupno opału i odzieży ciepłej dla biednych dzieci, oraz na utrzymanie Ochrony w porze zimowej.

Wstępne dla dorosłych 1 zł, dla dzieci 50 gr.
Zarząd „Ochrony".

* **Kalendarzyk podatkowy na wrzesień.** We wrześniu rb. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie, które wpłynąć winny do Kas Skarbowych w ściśle oznaczonym terminie po którym niezwłocznie rozpoczęta zostanie akcja egzekucyjna: Podatek przemysłowy od obrotu za I-sze półrocze 1925 r. wpłacony być winien w czasie od 15. IX. do 15. X. rb.; miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca winny być wnoszone począwszy od 15 września do końca miesiąca. Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur itd. musi być wpłacony do Kas Skarbowych najpóźniej po 7-miu dniach od dokonania potrącenia.

Nadto płatne być winny wszystkie te podatki, prolongaty i raty podatkowe, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności we wrześniu. Przy sposobności wyjaśniamy, iż we wrześniu wznowione zostanie egzekwowanie zaległości z podatków gruntowego i majątkowego, wstrzymane na lipiec i sierpień.

* **Nowy transport monet srebrnych.** W tych dniach nadszedł do Warszawy przez Gdańsk nowy transport 2-złotowych monet srebrnych, które wykonane zostały dla Polski w Ameryce. Monety te wejdą niebawem w obieg na miejsce wycofanych 2-złotówek papierowych pierwszej emisji.

* **O zniżkę cen chleba.** Min. Spraw Wewn. poleciło urzędom wojewódzkim w całem państwie rozciągnąć kontrolę nad cenami mąki i chleba i oddziaływać na zniżkę tych produktów stosownie do zniżki cen zboża.

— **Rusiborek, pow. Środa.** (Śmierć wskutek zatrucia grzybami). Przed paroma dniami uległa zatruciu po spożyciu grzybów rodzina Andrzeja Gawareckiego. Po ciężkich męczarniach, mimo usilnych zabiegów zmarli dotychczas: Andrzej Gawarecki, jego żona, parobek Stanisław Radecki. Zdołano uratować jedynie siostrę zmarłej Akuszewską Katarzynę i parobka Józefa Kamińskiego.

— **Kalisz.** (Pękł, bo przejadł się maku). Młody 11-letni Plota z Dobrca Wielkiego w kaliskiem takim był amatorem maku, że się założył ze swoimi kolegami, z któremi wspólnie pasał krowy, że zje pełny kapelusz maku. Zakład został przyjęty o 30 gr. Biedny Plota zakład wygrał, wyliczono mu 30 gr; ale już na drugi dzień musiano w straszliwych bólach odwieźć go do szpitala, gdzie zmarł. Okazało się, iż mak w żołądku mu rozpęczniał i biedny Plota poprostu pękł.

* **Krwawy spór o wiejską piękność.** Na jarmarku w Jadowie w powiecie radzymińskim dwaj okoliczni wieśniacy: Roman Pejezda i Władysław Czerwiński zauważyli siedzącą na wozie młodą dziewoję wiejską, która uśmiechając się do nich zalotnie, obu się spodobała. Po wstępnych pertaktacjach dwaj przyjaciele zaprosili wiejską a towarzyską piękność do karczmy, gdzie po wypiciu kilku kieliszków Pojezda zaproponował dziewczynie przechadzkę. Kolega Czerwiński, uważając, że w tym wypadku jemu należy się pierwszeństwo zaoponował, obrzucwszy towarzysza wyzwiskami. Zatarg podniecony alkoholem przemienił się wkrótce w bójkę, w czasie której Pojezda dobywszy z kieszeni rewolwer, strzelił dwukrotnie do Czerwińskiego, raniąc go ciężko w piersi. Zbrodniczego awanturnika obecni w karczmie wieśniacy rozbroili i oddali w ręce miejscowej policji.

* **Powtórna miłość za 7.000 zł.** P. Roman Wierzbicki, obywatel Karczewia, lat 50, pozostający ze swą żoną, Cecylją od dłuższego czasu w separacji,

przybył przed paru tygodniami do jej majątku w Celestynowie i po okazaniu udanej skruchy za przewinienia, popełnione względem niej swego czasu, doprowadził do tego, że zgodziła się z nim na nowo zamieszkać.

Po kilkudniowym pobycie w Celestynowie p. W. namówił żonę do sprzedania części posiadłości, z propozycją, by uzyskane ze sprzedaży pieniądze ulokowali w jednym z banków warszawskich na proc. Gdy transakcja doszła do skutku i pani W. otrzymała 7 tys. zł — małżonkowie postanowili razem wyjechać do Warszawy i w tym celu przybyli na stację Celestynów. Przed przybyciem pociągu małżonek, skorzystawszy z chwilowego trzymania w ręce torebki z pieniędzmi, wyszedł pod błahym pozorem poza stację i od tej chwili więcej się żonie na oczy nie pokazał.

Oczekująca go daremnie przez dłuższy czas p. W. zorjentowała się, że padła ofiarą niepoprawnego małżonka i dała znać o przywłaszczeniu 7 tys. złotych policji w Warszawie, która wszczęła za zbiegiem poszukiwania. Dotychczas jednak na ślad nie natrafiono. Istnieje przypuszczenie, że Wierzbicki niepostrzeżenie wsiadł do pociągu, którym miał jechać z żoną i sam, lecz w towarzystwie pieniędzy odjechał do Warszawy.

Jak widzimy mąż za drugim powrotem nie wiele wart.

Wyciąg z „Orędownika Urzędowego № 36.

— Na obszar dworski Unja zamianowany został zastępcą przewodniczącego obszaru dworskiego p. Andrzej Kozielski zamieszkały w Unji.

— Florjan Owczarzak rzeźnik z Borzykowa pow. Września zamierza urządzić w realności Kurta Ziegler w Borzykowie warsztat rzeźnicki.

W myśl § 16 ustawy procederowej podaje się do publicznej wiadomości, iż rysunki i plan sytuacyjny projektu jest wyłożony do publiczn. wglądu na przeciąg 14 dni od 3 września do 17 września 1925 r. w Komisarjacie obwodowym w Miłosławiu, w którym to czasie należy wnieść ewtl. sprzeciwy piśmiennie lub protokularnie.

— Pow. lekarz weterynaryjny stwierdził pomiędzy trzodą chlewną w dom. Paruszewo pomór.

Program

pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospol. w Gnieźnie w dniu 12 września 1915 r.

Godz. 9.45. Przyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na dworzec kolejowy w Gnieźnie. Na peronie oczekują Pana Prezydenta:

Prezydent miasta Barciszewski, Ks. Biskup Laubitz, Starosta Łyskowski, Prezes Rady Miejskiej Śmielecki, Prezes Sądu Okręgowego Karpiński, Kurator Szkolny Bernard Chrzanowski, I. Prokurator Sobieski, Dyrektor stadniny Prądzyński, Prez. Izby Handl. B. Kasprowicz, Inspektor Szkolny Kusza, Dyr. Poczty Frankowski, Naczelnik kolejowy Matuszewski.

Wojskowi: Dowódca O. K. VII. Gen. Sosnkowski Inspektor Armji Gen. Skierski, Dowódca Dywizji Gen. Taczak, Szef Sztabu Pułkow. Wojtkielewicz, Pułkownik Burzmiński, Kompanja honorowa.

Pan Wojewoda Poznański, Prezes Poznańskiej Dyr. Kolejowej Dobrzycki, Komendant Wojew. Pol.

Państwowej Dr. Hass spotkają Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Inowrocławiu.

Godz. 9,55. Odjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej powozem do Katedry ulicami Lecha, Chrobrego przez Rynek ulicą Tumską.

Godz. 10. Przyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Katedry. Nabożeństwo na pomyślność Rzeczypospolitej odprawi Najprzewielebniejszy Ks. Biskup Laubitz. Przemówienie z ambony wygłosi Ks. Kanonik Lisiecki, poczem odśpiewany zostanie hymn narodowy.

Godz. 11,15. Pan Prezydent Rzeczypospolitej opuszcza świątynię i udaje się na plac przy Katedrze, celem odsłonięcia pomnika Bolesława Chrobrego. Okolicznościowe przemówienie wygłosi Ks. Biskup Laubitz jako przewodniczący Komitetu.

Godz. 11,50. Pan Prezydent Rzeczypospolitej odjeżdża powozem do prywatnego mieszkania Prezydenta miasta Gniezna, ulicami Tumską przez Rynek, Chrobrego, Mieczysława, Dąbrówki, Trzemeszeńską.

Godz. 12,50. Pan Prezydent Rzeczypospolitej opuszcza mieszkanie Prezydenta miasta Gniezna i udaje się na wystawę.

Godz. 13. Pan Prezydent Rzeczypospolitej dokonuje otwarcia Wystawy przem.-handl.-rolniczej przy bramie zbudowanej pomiędzy Strzelnicą a domem zamieszkanym przez Prezydenta miasta Gniezna. Przemówienie okolicznościowe w imieniu Komitetu Wystawy wygłosi Pan Starosta Łyskowski jako przewodniczący Komitetu.

Godz. 14,20. Odjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z wystawy powozem do Hotelu Europejskiego.

Godz. 14,30. Początek śniadania wydanego na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez miasto Gniezno w sali Hotelu Europejskiego. Podczas śniadania wygłosi przemówienie Prezydent miasta Gniezna Barciszewski, na które mu Pan Prezydent Rzeczypospolitej odpowiada.

Godz. 16.30 Pan Prezydent Rzeczypospolitej udaje się powozem z Hotelu Europejskiego na dworzec kolejowy ulicami Mieczysława, Chrobrego i Lecha.

Godz. 16.45. Odjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z Gniezna do Poznania. Na dworcu stawią się na pożegnanie te same osobistości jak przy przyjęciu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Do pociągu wsiada Jego Świta i otoczenie przybyłe z Nim do Gniezna. Inne osobistości żegnają Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Jak pociąg rusza, gra muzyka hymn narodowy.

Ślubowanie Książąt Kościoła.

Warszawa. W dniu 8. 9. nastąpił uroczysty akt ślubowania dostojników Kościoła Rzeczypospolitej. O godz. 11 ks. kardynał Kakowski odprawił w Katedrze św. Jana solenne nabożeństwo, podczas którego poseł ks. prałat Nowakowski wygłosił kazanie. Po nabożeństwie książęta udali się do Belwederu, gdzie w obecności prezesa Rady Ministrów oraz ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego złożą ślubowanie na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej.

Brak kapitału płynnego.

Prezes Związku Banków, p. Kaden, w wywiadzie dziennikarskim stwierdza, że główną przyczyną przesilenia kredytowego jest u nas brak kapitału płynnego. Stosunki jednak poprawią się. Batalja o złotego ma się ku końcowi. Przesilenie gospodarcze również pokonamy. Życie gospodarcze w Polsce opiera się na zdrowych podstawach. Rolnictwo rozwija się intensywnie, a przemysł opiera się przeważnie na konsumpcji wewnętrznej. Rząd przystąpił do walki z przesileniem kredytowem. Jednym z bardzo ważnych postulatów chwili obecnej jest reorganizacja kredytu prywatnego.

O pocztę polską w Wolnem Mieście.

„Danz. N. Nachr." zapatrują się pesymistycznie na możliwość dojścia do porozumienia między Polską a Gdańskiem w sprawie poczty rzekomo z tego powodu, że nietylko Gdańsk założył protest przeciwko decyzji Ligi Narodów, ale i Polska ma pewne zastrzeżenia. Podczas, gdy Wolne Miasto stoi na stanowisku, że polska służba pocztowa ma się ograniczać do właściwego portu, Polska chce rozciągnąć ją na cały obszar Wolnego Miasta.

Masowe aresztowania komunistów w Warszawie.

Warszawa, 6. 9. W nocy około godz 24 policja dokonała szeregu rewizyj w mieszkaniach przywódców jaczejek komunistycznych. Aresztowano około 120 osób. Znaleziono korespondencję w języku rosyjskim po części szyfrowaną, transparenty, listy członków oraz rozkazy centrali moskiewskiej. W liczbie aresztowanych znajdują się przywódcy i organizatorzy ruchu komunistycznego wśród młodzieży, przeważnie Żydzi.

Przyjęcie generałów polskich w Reims.

Reims, 6. 9. Odbyło się tutaj pod przewodnictwem gen. Gouraud śniadanie, wydane dla 17 generałów polskich, którzy przybyli dla wzięcia udziału w manewrach. Gen. Gouraud wygłosił krótkie przemówienie, w którem sławił armję polską. Generał wyraził przekonanie, że generałowie, należący do tej armji, a znajdujący się obecnie we Francji, nie zapomną widoku pól bitew, przez które jechali.

Nowatorstwa tureckie.

Rząd turecki w swej gorliwości nowatorskiej polecił zamknąć wszystkie muzułmańskie klasztory i zniósł tytuł szajka oraz derwisza. Rząd polecił, aby wszyscy urzędnicy tureccy nosili strój europejski.

Największy okręt w jenny.

Londyn. Opuścił doki największy i najlepiej uzbrojony okręt wojenny na całym świecie. Okręt ten nazwany „Nelson" ma 35 000 ton i jest zaopatrzony w dziewięć 16-calowych armat.

Z życia Towarzystw

*„ Zebranie Tow. Murarzy odbędzie się w niedzielę, dnia 13. bm. o godz. 2-giej popoł. w lokalu p. Janiszewskiego. O jaknajliczniejsze przybycie uprasza Zarząd.

*„ **Gotów!** Zebranie Tow. Młodzieży odbędzie się w sobotę, 12. bm. o godz. 7,30 wiecz. w salce paraf. O liczne przybycie druhów prosi Zarząd.

We wtorek, dnia 8 września br. o g. 11 w nocy zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami

weteran z roku 1863

Ludwik Szablikowski

przeżywszy lat 88.

Niech Mu ziemia ojczysta lekką będzie!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dn. 11. bm. popoł. o godz. 5 z kostnicy szpitala miejsk.

O czem donoszą w smutku pogrążone

Dzieci i wnuki.

Obwieszczenie!

Z dniem 1. 6. 25 wprowadzone zostało w życie rozp. Ministra Robót Publicznych z dn. 20. V. 25 (Dz. Ust. R. P. 55 poz. 397), które reguluje ruch kołowy na drogach publicznych na całem terytorjum Państwa Polskiego. Wyżej określonem rozporządzeniem został również ustanowiony jednolity format kart rowerowych odmienny od dotychczasowych kart kołowników.

Wobec tego unieważniam niniejszem wszystkie karty noszące napis „karta kołowników" i wzywam mieszkańców miasta Wrześni, którzy rowerów swoich używają, ażeby stare karty kołowników zamienili na ważne karty rowerowe najpóźniej

do dnia 20 września 1925 r.

Karty rowerowe wydaje się petentom na ich ustną lub piśmienną prośbę za opłatą administracyjną w wys. 1 zł po stwierdzeniu tożsamości osoby i przekonaniu się, że proszący o wystawienie karty rowerowej jest dokładnie obznajmiony z przepisami o ruchu na drogach publicznych zawartemi w rozdziale III rozp. z dn. 26. 6. 24 regulującego używanie i ochronę dróg (Dz. Ust. R. P. 61 poz. 611) i w dziale „F" rozp. Ministra Robót Publ. i Min. Spr. Wewn. z dn. 6. III. 22 i o ruchu samochodów i innych pojazdów mechanicznych (Dz. Ust. R. P. 65 poz. 587). Odebrać można karty rowerowe w godzinach urzędowych w tut. urzędzie policyjnym ratusz pokój 4. W stwierdzonych wypadkach niewymiany starych kart kołowników w wyżej określonym terminie tj. do dnia 20-go września włącznie traktuje się osób jeżdżących na rowerach tak jakby karta rowerowa wcale nie istniała i pociąga się winnych do odpowiedzialności karnej.

Dalej opiewa wyżej wymienione rozporządzenie, że każda osoba jeżdżąca na rowerze na drogach publicznych winna być zaopatrzona w imienną kartę rowerową. Osoby jeżdżące na rowerach, nie będąc w posiadaniu kart rowerowych, podlegają karze porządkowej oraz niezależnie od tego o ile osoba przytrzymana nie jest w stanie udowodnić, że posiadany rower jest jej rzeczywistą własnością na temże nastąpi tymczasowe obłożenie aresztem rower.

Podając powyższe do publicznej wiadomości, wzywam mieszkańców tut. miasta do ścisłego przestrzegania obowiązujących w tym kierunku przepisów gdyż niezastosujących się pociągnę do surowej odpowiedzialności.

Września, dnia 4 września 1925 r.

Urząd Policyjny

L. dz. 5220/25 III. w z. Konieczny.

Z dniem ogłoszenia unieważnia się zagubioną **książeczkę wojskową** na nazwisko **Wróbel Ludw.** pow Konin.

Unieważnia się zagubione **papiery** wojskowe na nazwisko **Wincenty Grossmann, Gozdowo.**